

Ameryka Południowa krytykuje Stany Zjednoczone

15 kwietnia 2015

Zgodnie z tym co zapowiedział Nicolas Maduro, podczas Szczytu Ameryk który miał miejsce w Panamie, Barackowi Obamie wręczono petycję podpisaną przez kilkanaście milionów osób. Mieszkańcy Wenezueli domagają się, aby Stany Zjednoczone odwołały dekret, według którego kraj stanowi „nadzwyczajne zagrożenie” dla bezpieczeństwa narodowego USA.

Nicolas Maduro i Barack Obama mieli kilka dni temu odbyć prywatną rozmowę. Właśnie wtedy amerykański prezydent otrzymał antyamerykańską petycję, którą miało podpisać 13 milionów mieszkańców Wenezueli. Okazuje się, że żaden kraj nie wyraził poparcia dla polityki Stanów Zjednoczonych – zamiast tego posypał się grad krytyki.

Kraje Ameryki Południowej wspólnie poparły Wenezuelę i potępiły działania USA. Prezydent Ekwadoru, Brazylii, Boliwii i Argentyny domagają się zniesienia sankcji nałożonych na Wenezuelę i odwołania wspomnianego wcześniej dekretu oraz skrytykowali Stany Zjednoczone za ingerowanie w sprawy innych państw i destabilizowanie całego regionu.

„Stany Zjednoczone nadal postrzegają Amerykę łacińską i Karaiby jako swoje podwórko, a ludzi w tym regionie jako swoich niewolników, co jest przyczyną skrajnego ubóstwa. Ameryka łacińska została porwana przez Stany Zjednoczone a my nie chcemy tego. Nie chcemy już dekretów prezydenckich, które określają nas jako zagrożenie dla ich kraju, nie chcemy być szpiegowani... chcemy żyć w pokoju” – powiedział prezydent Boliwii, Evo Morales.

Prezydent Argentyny Cristina Fernandez de Kirchner powiedziała, że Zachód chce zdestabilizować państwa Ameryki Południowej i wskazuje na organizacje pozarządowe, które

finansowane są z nieznanych źródeł. Stany Zjednoczone postanowiły nie komentować oskarżeń. Nie wiadomo nawet jak zareagował Barack Obama na petycję, podpisaną przez mieszkańców Wenezueli.

Autorstwo: John Moll

Na podstawie: rt.com, presstv.ir

Źródło: ZmianyNaZiemi.pl